



Sygn. akt IV CSK 603/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. I.
przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w B.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 5 lipca 2012 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 20 maja 2011 r.,

I. oddala skargę kasacyjną;

II. przyznaje adwokatowi B. M. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego kwotę 3.600,- zł (trzy tysiące sześćset) z należną stawką podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi P. I. w postępowaniu kasacyjnym,

III. nie obciąża powoda P. I. kosztami zastępstwa procesowego pozwanego Skarbu Państwa w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Powód Pr. I.wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Ministra Sprawiedliwości kwoty 85000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych poprzez nie zapewnienie właściwych warunków w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności na skutek zbyt małej powierzchni w celi, niewłaściwego wydzielenia kąpika sanitarnego oraz wspólnego osadzenia z osobą chora na HCV.

Sąd I instancji postanowieniem z dnia 2 lipca 2008r. oznaczył jako reprezentanta Skarbu Państwa, obok Ministra Sprawiedliwości, Dyrektora Aresztu Śledczego w B., następnie na wniosek Ministra Sprawiedliwości zwolnił go od udziału w sprawie jako reprezentanta Skarbu Państwa.

Pozwany Skarb Państwa - Dyrektor Aresztu Śledczego w B. wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 9 lutego 2011 r. oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 20 maja 2011 r. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięć sądów obu instancji była taka sama. Ustalono, że powód przebywał w Areszcie Śledczym od dnia 28 listopada 2002 r. do dnia 19 grudnia 2002 r., od dnia 16 maja 2005 r. do dnia 27 września 2005 r., od dnia 2 marca 2006 r. do dnia 16 stycznia 2007 r., od dnia 3 kwietnia 2007 r. do dnia 24 kwietnia 2007 r. oraz od dnia 4 czerwca 2007 r. do dnia 29 listopada 2007 r. W 2008 r. powód odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym od dnia 22 stycznia 2008 r. do dnia 14 lutego 2008 r. oraz w okresie od dnia 29 kwietnia 2008 r. do dnia 17 lipca 2008 r., po czym został przewieziony do Aresztu Śledczego w X. Powód był osadzony w różnych celach. W 2008 r. został osadzony w Areszcie Śledczym w B. w celi izolacyjnej nr 316 z trzema osobami, a także w celi nr 317 z siedmioma osadzonymi. W jednostce okresowo dochodziło do przeludnienia i zmniejszenia powierzchni przypadającej na osobę poniżej 3m². Każdy z osadzonych miał łóżko, taboret i szafkę. Cele wyposażone były w kąpiki sanitarne, wydzielone konstrukcją metalową z wejściem przysłoniętym kotarą. Pozwany zapewnił osadzonym kąpiel raz w tygodniu, bieżącą zimną wodę. Raz w

miesiącu były wydawane środki czystości. W celi nr 317 z powodem przebywał inny osadzony, zakażony wirusem HCV, który miał rany cięte kolana. Powód był przywożony do pozwanego z innych placówek penitencjarnych z uwagi na dokonywanie samouszkodzeń ciała wymagających leczenia operacyjnego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że o naruszeniu godności skazanego można mówić, gdy cierpienia i upokorzenie przekraczają konieczny element cierpienia wpisanego w odbywanie kary pobawienia wolności, zwłaszcza przy bierności zakładu karnego, który nie dba o poprawę warunków odbywania kary. Istotną kwestią jest rozgraniczenie dolegliwości, jakie są nieuniknione i nieodłącznie związane z pobytem w placówce penitencjarnej od tych, które wykraczają poza dolegliwości związane bezpośrednio z pozbawieniem wolności, stanowią udręczenie i skutkują naruszeniem dóbr osobistych. W okolicznościach sprawy, zdaniem Sądu, mała przestrzeń mieszkalna w celi skarżącego nie wiązała się z ograniczeniami nieakceptowalnymi z punktu widzenia humanitarnego wykonywania kary pozbawienia wolności, co oznacza, że godność powoda nie została naruszona. Art. 248 § 1 k.k.w., obowiązujący w okresie pobytu powoda w przeludnionej celi, pozwalał dyrektorowi zakładu karnego umieścić skazanego w pomieszczeniu o powierzchni mniejszej niż 3 m² na jedną osobę, ale tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach i na czas określony. O takiej sytuacji należało powiadomić bezzwłocznie sędziego penitencjarnego. Dokumenty złożone do akt sprawy, tj. zawiadomienia kierowane do sędziego penitencjarnego, protokół z wizytacji Aresztu Śledczego w B. z dnia 30 października 2007 r. świadczą o zachowaniu tych wymogów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego bezzasadne jest twierdzenie powoda, że sposób wydzielenia kącika sanitarnego, z którego korzystali wszyscy osadzeni naruszało jego godność i prawo do intymności. Ponadto zachowanie pozwanego polegające na oddzieleniu kącików sanitarnych od reszty pomieszczenia blaszanym przepierzeniem i kotarą nie było bezprawne, gdyż znajdowało umocowanie w § 28 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493). Przepis ten nie nakłada na administrację zakładu karnego obowiązku zapewnienia oddzielnych toalet lub

murowanych kącików sanitarnych. Jediną wytyczną, jaką zawiera jest usytuowanie sanitariatów w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie. W ocenie Sądu Apelacyjnego wymóg ten został spełniony.

Nie dopatrył się Sąd naruszenia przez pozwanego godności lub prawa do zdrowia na skutek umieszczenia powoda w jednej celi z osobą zarażoną wirusem HCV. Wskazał również, że brak jest przepisów nakazujących izolację chorych na żółtaczkę typu C od pozostałych osadzonych, gdyż zgodnie z § 11 regulaminu organizacyjno - porządkowego z dnia 25 sierpnia 2003 r. (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) kryterium rozmieszczenia skazanych w celach jest płeć, wiek, uprzednie odbywanie zasadniczej kary pozbawienia wolności albo kary aresztu wojskowego.

Sąd odwołał się również do zbliżonych warunków zamieszkiwania osób przebywających na wolności, budowy toalet w placówkach użyteczności publicznych i stwierdził, że korzystanie z nich nie uprawnia do twierdzenia, że skutkuje naruszeniem dóbr osobistych.

Skargę kasacyjną od powyższego orzeczenia wniósł powód. Opierając skargę na podstawie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. wskazał na naruszenie art. 110 § 2 k.k.w. w zw. z art. 23 i 24 k.c. poprzez nieuwzględnienie bezwzględnej normy prawnej stanowiącej, że powierzchnia w celi mieszkalnej przypadająca na jednego skazanego ma wynosić nie mniej niż 3 m² i przyjęcie, że samo przekroczenie tej normy nie stanowi o naruszeniu dóbr osobistych powoda. Podstawa wskazana w art. 398 § 1 pkt 1 k.p.c. została uzasadniona błędną wykładnią art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. wobec przyjęcia, że działania pracowników Aresztu Śledczego w B. polegające na umieszczeniu pozwanego odbywającego karę pozbawienia wolności w celi o powierzchni mniejszej jak 3 m² jest działaniem nie noszącym znamion bezprawności i tym samym brak przesłanek do uznania naruszenia jego dóbr osobistych i wypłaty zadośćuczynienia oraz zarzutem naruszenia art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.k.w. wobec przyjęcia, że umieszczenie pozwanego odbywającego karę pozbawienia wolności w celi, której powierzchnia jest mniejsza jak 3 m² oraz przebywanie pozwanego w jednej celi z osobą zarażoną wirusem HCV, w pomieszczeniu wyposażonym w węzeł sanitarny zbudowany jedynie z blachy i materiałowej kotary, nie zapewniający należytego poziomu intymności, nie stanowi naruszenia dóbr osobistych powoda.

Skarżący wskazał, że zaskarża wyrok w całości i wnosi o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. W piśmie procesowym uzupełniającym skargę powód sprecyzował, że dopuścił się omyłki pisarskiej, a przedmiotem zaskarżenia jest część wyroku oddalająca powództwo.

Pozwany – reprezentowany przez Prokuratorię Generalną wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył:

W pierwszym rzędzie zauważyć należy, że skarżący w podstawach skargi kasacyjnej wskazał pozwanego, a nie powoda, jako osobę odbywającą karę pozbawienia wolności, a jako jeden z naruszonych przepisów prawa materialnego powołał art. 448 k.k.w. (którego brak w ustawie) a nie art. 448 k.c.. Oczywistość tych omyłek pozwala na ich pominięcie oraz na przypisanie zarzutom zamierzonego znaczenia i treści.

Podstawa naruszenia prawa procesowego jest chybiona. Dla jej wykazania odwołał się powód do zarzutu naruszeń art.110 § 2 k.k.w. w zw. z art. 23 i 24 k.c. poprzez nieuwzględnienie zawartych w nich norm prawnych o charakterze bezwzględny. Przepis art. 110 k.k.w. (w brzmieniu mającym zastosowanie w sprawie, tj. sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 9 października 2009r. o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. Nr 190, poz. 1475) określał powierzchnię celi mieszkalnej przypadającej na skazanego, jej wymogi i zasady tzw. klasyfikacji wewnętrznej skazanych, czyli sposobu ich rozmieszczania. Wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07 (OTK-A 2008, nr 4, poz.62) uchylono art. 248 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.), stwierdzający że,

w szczególnie uzasadnionych wypadkach, dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych na czas określony, w warunkach w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m², a o takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego wskazane w kwestionowanym przepisie uprawnienia dyrektora zakładu karnego lub aresztu śledczego naruszały konstytucyjną zasadę przyzwoitej legislacji (art. 2 Konstytucji RP). Wymieniony przepis, zgodnie z orzeczeniem Trybunału określającym, że utraci on moc obowiązującą z upływem osiemnastu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, przestał obowiązywać z dniem 6 grudnia 2009 r. Orzeczenie to miało charakter prospektywny. Oznacza to, że do tej daty dyrektorzy zakładów karnych i aresztów śledczych byli zobowiązani nadal do jego stosowania. Z kolei art. 23 i 24 k.c. wskazują dobra osobiste stanowiące przedmiot ochrony oraz określają przesłanki i zakres jej środków. Jak podkreśla się w doktrynie prawa cywilnego przepisami procesowymi są normy instrumentalne, określające drogę i sposób dochodzenia uprawnień, wynikających z norm materialnoprawnych i stosunków cywilnoprawnych. W sposób oczywisty zatem zarzuty nieuwzględnienia przytoczonych przepisów powinny być zakwalifikowane jako naruszenie prawa materialnego przez błędną subsumcję, a oznaczenie ich jako zarzutów procesowych nie znajduje uzasadnienia. Błędne przytoczenie podstawy skargi kasacyjnej uniemożliwia jej kontrolę merytoryczną. Konsekwentnie dalsze zarzuty naruszenia prawa materialnego podlegają ocenie w oparciu o stan faktyczny, przyjęty jako podstawa rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2005r., II CK 363/04, nie publ.).

Przystępując do oceny podstawy naruszenia prawa materialnego wskazać należy, że po wydaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia wydane zostały liczne orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczące wykładni przepisów, na podstawie których udzielano ochrony cywilnoprawnej osobom osadzonym w placówkach penitencjarnych w warunkach naruszających obowiązujące normy. Na szczególną uwagę zasługuje uchwała (7) Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011r., III

CZP 25/11 wskazująca, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi, o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m², może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy. Innym ważkim orzeczeniem jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012r., V CSK 85/11, nie publ. stwierdzający, że od dnia 6 grudnia 2009r. (data wejścia w życie nowelizacji kodeksu karnego wykonawczego) należy przyjąć, że jeżeli doszło do naruszenia ustawowo dopuszczalnej normy powierzchniowej na jednego skazanego, to tym samym mogło to samoistnie doprowadzić do naruszenia jego dóbr osobistych. Orzecznictwo potwierdzając kwalifikację praw podmiotowych, naruszonych ze wskazanych przyczyn, jako dobra osobistego w postaci godności, prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności podkreśla jednak, że każdy przypadek należy rozpatrywać indywidualnie, a środek ochrony w postaci pieniężnego zadośćuczynienia (art. 448 k.c.) ma charakter fakultatywny. Stanowisko to znajduje oparcie również w cytowanym wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008r., SK 25/07, oraz orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który m.in. w wyroku z dnia 19 kwietnia 2001r., nr 28524/95 stwierdził, iż sposób traktowania, by znaleźć się w zakresie regulacji art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, musi osiągnąć pewien minimalny poziom dolegliwości. Ocena tego minimum jest relatywna; zależy od wszystkich okoliczności sprawy, takich jak długość trwania traktowania, następstwa psychiczne i fizyczne oraz, w niektórych przypadkach, płeć, wiek, stan zdrowia ofiary. Dokonując oceny, czy kara lub traktowanie jest „poniżające” w rozumieniu art. 3 Konwencji, należy wziąć pod uwagę, czy w zamierzeniu ma poniżyć i upokorzyć daną osobę oraz czy, w odniesieniu do następstw, wywarło negatywny wpływ na jej osobowość w sposób sprzeczny z art. 3 Konwencji.

Istota ochrony dóbr osobistych w polskim systemie prawnym polega na konstrukcji domniemania bezprawności naruszenia lub zagrożenia naruszeniem

określonych kategorii dóbr (art. 24 § 1 k.c.). Dochodzący ochrony musi zatem jedynie wykazać, że poprzez określone działania (zaniechania) nastąpiło wkroczenie w sferę jego dóbr zakreślonych treścią osobistych praw podmiotowych (przekroczenie granic chronionych prawem), a materialno-prawny ciężar dowodu braku bezprawności przeniesiony jest na podmiot naruszający. Na powódzie odpowiednio spoczywała zatem powinność procesowa (nie obowiązek) wykazania faktów, a nie ich kwalifikacji w aspekcie legalności. Nie powinno budzić wątpliwości, że każdy pobyt w areszcie śledczym, czy zakładzie karnym wiąże się z naturalnymi dolegliwościami w postaci pogorszenia standardu życia, ale co do zasady obejmuje to zwykłe następstwa przymusowej izolacji, a nie zezwolenie na naruszanie innych uprawnień osoby wobec której stosowana jest wskazana represja (środek zapobiegawczy). Jak wskazano wyżej otwarta lista chronionych prawnie dóbr osobistych została uzupełniona o uprawnienie do godnych warunków odbywania kary w zakładach karnych. Wskazane godne warunki obejmują również zapewnienie prywatności i intymności, m.in. związanych z potrzebami fizjologicznymi. Niemniej trafnie Sąd Apelacyjny wskazał, że nie przewidują one zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety ani ich oddzielenia murem od pozostałej części celi. Wbrew zarzutom skargi zakresu dóbr osobistych osób przebywających w zakładach karnych nie można poszerzyć o prawo do izolacji od osób chronicznie chorych (HCV), nawet w wypadku gdyby niezachowanie higieny przez innych osadzonych mogłoby doprowadzić do ich zakażenia. Powinności mogłyby jedynie dotyczyć dopełnienia właściwych standardów sanitarno-higienicznych przez zakład karny. Twierdzenie skargi, że stan celi „sprzyjał rozwojowi czynników chorobotwórczych i narażał na ryzyko utraty zdrowia” dostatecznie odpiera fakt, że powód nie uległ zakażeniu, jedyne wskazywane przez niego uszczerbki zdrowotne wynikały z samookaleczeń.

Nie jest właściwa argumentacja Sądu odnosząca się do porównywania warunków panujących w zakładach karnych z warunkami życia osób, przebywających na wolności, ale stale lub okresowo zamieszkujących w lokalach o niskim metrażu czy do rodzaju toalet w zakładach publicznych. Podstawowa

różnica polega bowiem na tym, że osoby przebywające w placówkach penitencjarnych znajdują się w sytuacji przymusowej, a opresyjność ich pobytu wyznaczać powinny, jak wyżej wskazano, zwykłe następstwa przymusowej izolacji i standardy wynikające z przepisów prawnych. Nie jest przekonywująca ocena niezgodności roszczenia z powszechnym poczuciem sprawiedliwości.

Niemniej zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu. Przyjęta podstawa faktyczna rozstrzygnięcia wskazuje, że powód relatywnie krótko i za zgodą sędziego penitencjarnego przebywał w przeludnionej celi (cela nr 317 od kwietnia do lipca 2008r.). Istotne znaczenie ma również fakt, że kolejne pobyty w Areszcie Śledczym w B. były wynikiem samouszkodzeń ciała, wymagających leczenia w tej placówce. Priorytetowe znaczenie w tej sytuacji miała zatem konieczność zapewnienia mu miejsca we właściwej placówce i w braku wolnych miejsc - dokwaterowania, nawet powodującego naruszenie norm powierzchniowych. Okres i przyczyny pobytu w opisanych warunkach, mimo odstępstw od regulaminowych norm, mieściły się w ramach porządku prawnego. Co do niewysokiego standardu celi wskazać należy, że o dokonaniu naruszenia dobra osobistego decyduje obiektywna ocena konkretnych okoliczności, a nie subiektywne odczucie osoby zainteresowanej. Konsekwentnie, wobec braku cechy bezprawności działań i zaniechań władzy publicznej (przeludnienie, warunki sanitarno-higieniczne) oraz braku dobra osobistego podlegającego ochronie (zakwaterowanie z osobą chorą na HCV), powodowi nie przysługiwało dochodzone roszczenia majątkowe. Zgodnie z 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może zasądzić zadośćuczynienie. Na podstawie tego przepisu kompensowana jest krzywda, czyli szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy przez naruszenie dobra osobistego (*verba legis* "sąd może przyznać"). Fakultatywny charakter tego środka, uznaniowy charakter (tzw. prawo sędziowskie) oznacza, że odmawiając uwzględnienia powództwa sąd ocenia je w tej płaszczyźnie prawnej uwzględniając całokształt okoliczności sprawy. Prawidłowo

ustalona postawa faktyczna rozstrzygnięcia uzasadniała ocenę apelacji przez sąd odwoławczy jako bezzasadnej.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy, uznając skargę kasacyjną za nieuzasadnioną, oddalił ją na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c..

O kosztach postępowania kasacyjnego obejmujących koszty poniesione przez pozwanego orzeczono w oparciu o zasadę słuszności uwzględniając charakter sprawy, brak dochodów i sytuację majątkową powoda (art. 102 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.).

O wynagrodzeniu pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, wobec złożenia przez niego stosownego wniosku, postanowiono na podstawie § 13 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).